

## MARSZ OBOZOWY 1831 R.

Bracia do bitwy nadszedł czas,  
Trąba do boju wzywa nas.  
Do boju! Do boju!  
Pospieszajmy wszyscy wraz!  
Zdradny sąsiad myśl natężył  
Jakby zniszczyć polskie plemię.  
Wziął w opiekę, uciemieżył.  
Rwał na części naszą ziemią.

W mściwą dłoń  
Chwyćmy broń.  
Zniknie moc tyrana.  
Bij, śpiewaj o wolności!  
A przy nas wygrana!

Każdy odważnie czoło staw!  
Idźmy w obronie naszych praw,  
Do boju! Do boju!  
Za świętość naszych praw!  
Srodze przemoc nas gnębiła,  
Podeptano nasze prawa,  
Ojców naszych, nasza sława  
Pośmiewiskiem wrogów była.  
W mściwą dłoń...

Precz stąd tyranie, precz stąd, precz!  
Bracia, wolności wnieśmy miecz.  
Do broni, do broni!  
Za wolność wnieśmy miecz.  
Ufność znikła między nami.  
Nagradzano przewierstwa,  
Otoczano nas szpiegami.  
Uprawiano fałsz i zdzierstwa.  
W mściwą dłoń...

Roty najezdników trzeba znieść,  
Litwie odzyskać wolność, cześć  
Do Litwy, do Litwy!  
Odzyskać Litwie cześć!  
Litwa dotąd jarzmo dźwiga.  
Wróg tam pastwi się bezkarnie  
Jakież serce się nie wzdryga  
Na bezprawia, na męczarnie.  
W mściwą dłoń...